

Solidarność chce zmian w ustawie budżetowej

17 września 2020

Zdaniem NSZZ „Solidarność” priorytetami przyszłorocznego budżetu powinno być zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli, ochrona pracowników i ich rodzin oraz osób najsłabszych. Zdaniem związku proponowany na rok 2021 budżet państwa nie realizuje tych celów.

Związek zawodowy postuluje m.in. zwiększenie nakładów na służbę zdrowia w czasie panowania koronawirusa. „NSZZ „Solidarność” uważa, że w dobie walki z Covid-19 priorytetami rządu powinno być zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli, ochrona pracowników i ich rodzin oraz osób najsłabszych” – czytamy w opinii.

„Solidarność” nie szczędzi rządowemu projektowi krytyki, zarzucając m.in. brak konsultacji wielu jego elementów, jak np. wprowadzenie zmiany w zakresie wykorzystania Funduszu Pracy i zmiany wysokości odpisów na ten fundusz czy zmianę wysokości odpisu na Fundusz Solidarnościowy oraz zmianę celu jego wykorzystania. Ostro krytykuje również uruchomienie mechanizmów tarczy antykryzysowej dotyczących zwolnień i cięć wynagrodzeń w sferze finansów publicznych. Wskazuje przy tym na sprzeczność: przy zakładanym w projekcie wzroście inwestycji publicznych ogranicza się wysokość wynagrodzeń i wielkość zatrudnienia w sferze finansów publicznych, a to przecież ci pracownicy będą te inwestycje musieli obsługiwać. W tym kontekście wszystkie centrale związkowe postulowały 10 proc. wzrostu wynagrodzeń dla tych pracowników.

Jako drastyczne i niecelowe w dobie zagrożenia wzrostem bezrobocia prezydium związku ocenia ograniczenie aż o 13 proc. środków przeznaczonych na wynagrodzenia powiatowych urzędów pracy. W zakresie polityki rodzinnej rząd nie zabezpieczył na

przyszły odpowiednich środków, choć jest to rok ustawowej weryfikacji wysokości kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych oraz zasiłków z pomocy społecznej. Idzie to w parze z zamrożeniem środków na pomoc społeczną, w tym wzrost wynagrodzeń jej pracowników oraz brakiem realizacji wyroku TK z października 2014 r. który nakazuje zapewnienie wystarczającej ilości środków na realizację prawa do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną i zbyt niską wysokością wskaźnika waloryzacji rent i emerytur na poziomie nie mniejszym niż 50 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia za pracę w 2020 r.

Zdaniem „Solidarności” na krytykę zasługuje dalsze utrzymywanie dwóch progów podatkowych, które zbytnio obciążają osoby o najniższych dochodach, dalsze utrzymywanie kwoty wolnej od podatku na niezmiennym poziomie oraz dalsze utrzymywanie – mimo deklaracji – podstawowej stawki podatku VAT na poziomie 23 proc. Opinia zwraca też uwagę, że nie przewiduje się wzrostu wynagrodzeń dla nauczycieli.

Autorstwo: NowyObywatel.pl